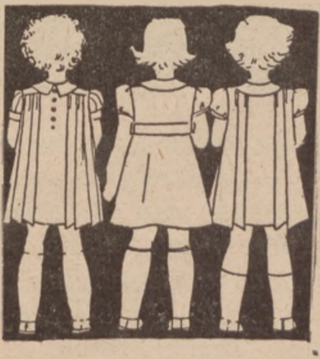
RADY PRAKTYCZNE



1. *Płaszczyk z karczkiem dla 6-letniej dziewczyki z wełny w kolorze piaskowym, zapięty na dwa drewniane guziki.*
2. *Płaszcyk dla 8-letniej dziewczynki z wełny przerabianej w kolorze popielatym. Rękawki fałdowane w górze i przedłużone naramiennikami.*
3. *Płaszczyk dla 6-letniej dziewczynki w kolorze jasno bronzowym (kasztanowy) z karczkiem, wykładanym kołnierzykiem i klapkami. Zapięcie dwurzędowe.*

DLA NASZEJ DZIATWY.

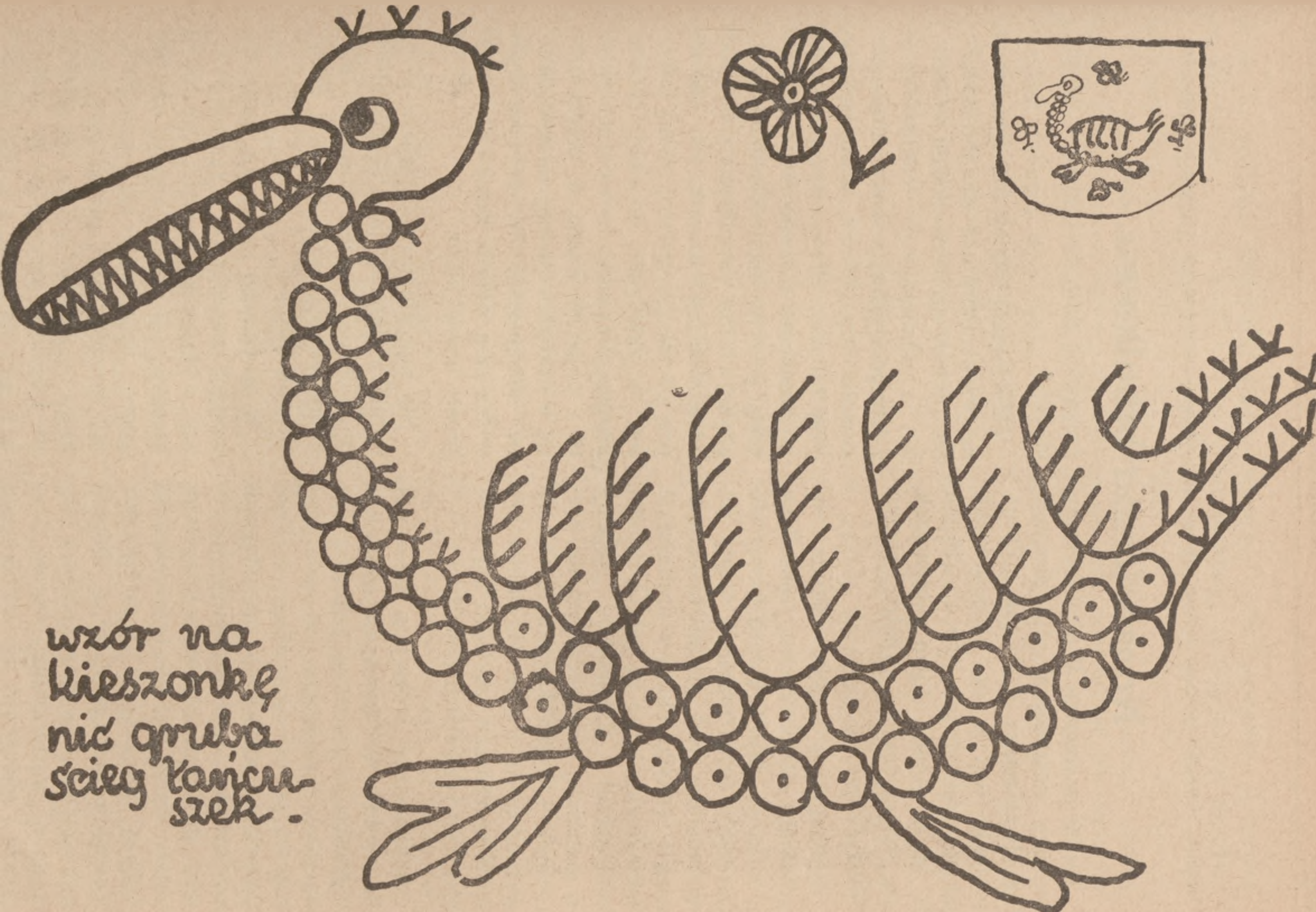




1. Sukieneczka dla 4-letniej dziewczynki z granatowej flaneletki lub wełenki. Kołnierzyk z piki.

2. Sukieneczka z wełny w kratę. Kołnierzyk z piki.

3. Sukieneczka z ponsowego bawełnianego aksamitu.



wzór na
kieszonkę
nić gruba
ścieg łańcu-
szek.

Nasza forma bibułkowa.

Do 20-go numeru M. M. dołączamy foremkę sukieneczki dla rocznego lub dwuletniego dzidziusia. Fason sukienki jest t. zw. bébé. Modelik jej podawaliśmy już w Nr. 15—16-ym M. M. w dziale „Kilka sukieneczek dla najmłodszych". (patrz. prawy dolny róg).

Sukieneczka nasza składa się z trzech części: karcza, rękawków i falbany, którą przyszywamy do karczka) Jeżeli materiał, użyty na sukieneczkę jest gładki to karczuszek i rękawki robimy w drobniutkie zakładeczki, które są jedyną ozdobą sukieneczki. Zakładeczki robimy w materiale, przeznaczonym na karczuszek i rękawki zanim zaczniemy wykrawać je z foremki, pamiętając, że w karczuszku zakładki idą skośnie, a w rękawkach podłużnie

Sukieneczkę robimy z kolorowej flaneletki lub barchanu cienkiego o gładkiej powierzchni. Potrzeba nam na nią półtora metra materiału, szerokości 80 cm. Oczywiście, że ilość materiału zależna jest od długości sukieneczki. Jeśli to będzie maleństwo dwuletnie, to przede wszystkim należy wymierzyć jaką będzie długość falbany od karczka poza kolanka. Następnie pamiętamy, że tę długość powtarzamy dwa razy (przód i tył), a dalej wymierzamy długość karczusu i rękawków, nie zapominając przypuścić parę centymetrów na zakładki.

Gdy falbanę mamy już wymierzoną przykładamy oba kawałki do siebie (prawą stroną materiału do środka) i odmierzywszy centymetrem z lewego i prawego boku jednakowe kawałki np. 10 cm. zakładamy do góry falbany, kliny, które przypinamy szpilkami i równo odcinamy. Te kliny poszerzą nam dół sukieneczki, gdyż właśnie przekręcimy obecnie odcięte kliny i szerszą ich stronę przyłożymy do szerszej strony falbany, przykładamy do siebie skośne brzegi i zeszywamy szwem francuskim (t. j. najpierw wąsko na prawą stronę a następnie szerzej na lewą stronę sukieneczki) W dalszym ciągu w ten sam sposób zeszywamy dwa proste brzegi klinu.

Nie zapominamy, oczywiście przypuścić w długości paru centymetrów np. 4 ch na obrębek. Obrębęk zakładamy po przyszyciu klinów i zeszyciu sukieneczki.

W kawałkach materiału, przeznaczonych na rękawki i karczek robimy zakładeczki bardziej lub mniej szerokie, (co uzależniamy od naszego gustu i ilości materiału), przykładamy foremkę, którą przypinamy szpilkami do materiału, aby nie zsunęła się i kroimy, przypuszczając wokoło o 1 cm. na szwy, a z tyłu karczka

2 cm. na podkłady, które zaszywamy na maszynie.

(Większy podkrój karczka to przód mniejszy tył).

Gdy wszystkie części sukieneczki mamy przygotowane, zaczynamy ich łączenie. W tym celu marszczymy w górze falbanę dwa razy, dzieląc ją na połowy, to znaczy składamy sukieneczkę przez środek przodu i pleców i obie połowy nabieramy na oddzielne nitki.

Następnie do brzegu karczka przypinamy brzeg falbany, uważając, aby początek zmarszenia przodu wypadł na środku przodu karczka, a tył w tym samym miejscu tyłu. Następnie przyciągamy nitkę według obwodu karczka, (luźnej niż tors dziecka) i fastrygujemy. Przyczem pamiętajmy, że obie czyści przykładamy do siebie prawą stroną mater iału.

Fastrygując, rozrzucamy równo zmarszczki, zostawiając ich mniej na przodzie, malutko na bokach, a przesuwając dużą ilość na tył.

W podkładzie karczuszka z prawej strony robimy dziurki, z lewej — przyszywamy guziczki. Szyjkę karczuszka obszywamy skośną pliską.

Rękawki zeszywamy, marszczymy w górze, przypinamy, rozrzucamy równo zmarszczki, fastrygujemy i przyszywamy na maszynie. (Podkrój rękawka idzie pod paszkę.

W końcu wszystkie szwy obrzucamy gęsto nitką.

Cerowanie.

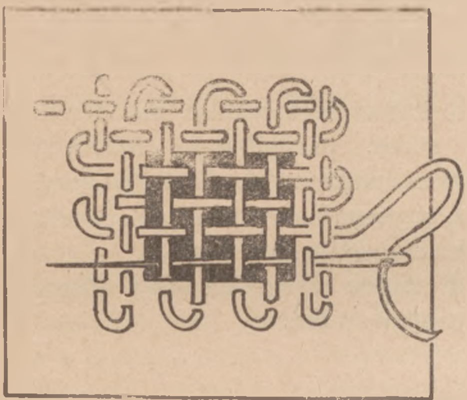
Cerowanie pończoch w gospodarstwie domowem ma wielkie znaczenie. Wiedzą o tem wszystkie oszczędne matki.

Gdy pończocha zacznie się przecierać, należy miejsca nadwątlone przeciągać delikatnie miękką bawełną lub przędzą. Zastosujemy ścieg taki, jakiego używamy przy cerowaniu bielizny rozdartej. Ścieg ten był już omówiony w poprzednim numerze. Jeżeli zauważymy, że w pończosze wydarła się dziura, należy zacerować i niedopuścić aż będzie wielka. Weżmiemy do cerowania igłę dłuższą aniżeli do szycia oraz bawełnę miękką, dobraną do koloru pończochy.

Wydartej dziurze przez odpowiednie wycięcie nadajemy kształt kwadratu lub prostokąta i w ten sposób jednocześnie usuwamy nadwątlone części. Dobrze jest cerować na grzybku. Najpierw przeciąga się nitki osnowy w odstępie 1 cm od dziury. Potem przeciągać należy w kierunku wątką, wykonując ścieg cerowania. Polega on na tym, że raz nabieramy jedną nitkę osnowy na igłę a następną nitkę zostawiamy pod igłą. W następnym rzędzie robimy odwrotnie tak, że nitkę znajdującą się pod igłą nabieramy na igłę.

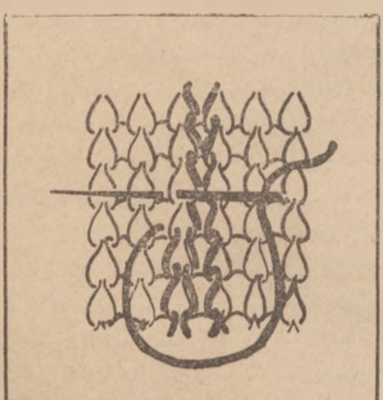
Ważną rzeczą jest pamiętać, aby ściegi były możliwie najmniejsze, nie zostawiać nigdzie strzępów ani też cery, w czasie wykonywania nie ściągnąć.

Znacznie więcej kłopotu mamy u progu jesieni, gdy zajrzymy do trykotów dziecięcych, które należy wyszykować na nadchodzące chłody. Tu należy zastosować inne ściegi niż przy reperacji, gdyż będzie nam chodzić o to przedewszystkim, by daną rzecz uczynić znów nową Cery zatem muszą być niewidoczne.



rys. 1.

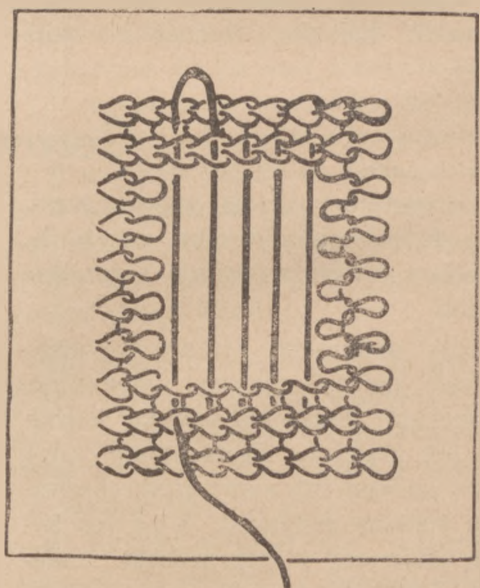
Przeglądając zeszłoroczne rzeczy zauważymy,' wiele miejsc przetartych. Zacerujemy je przez zastosowan e ściegów wzmacniających. Nitka, którą do tego celu używamy, musi być



rys. 2.

cieńsza niż nitka trykotu. Na igłę nabieramy nitkę pionową, znajdującą się między dwoma nitkami poziomemi, nas'ępnie znów chwytamy za następną pionową, znajdującą się nad poprzednią zabraną na igłę nitką. Wprowadzona przędza czy też wełna przykrywa nadwątlone ściegi i jednoczesnie wzmacnia.

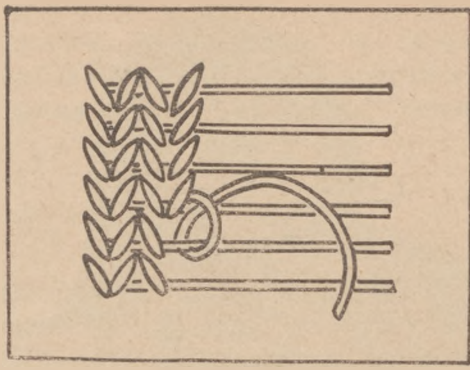
Trudniejsza jest reperacja, gdy wytrą się dziury. Trzaba je doprowadzić do kształtu kwadratu lub prostokąta przez wyprucie osłabionych oczek. Najpierw przeprowadzamy nitki poziomo, zaczepiając o każdy szereg oczek, aby w ten sposób zastąpić wyprute.



rys. 3.

Po zasnuciu całego otworu przeprowadzamy nitkę, aby znałazła się z lewej strony otworu u góry. Zaczniemy wykonywać ściegi w kierunku pionowym. Chwytamy za najbliż-

szą nitkę poziomą od dołu do góry i uważamy, żeby nitka, którą cerujemy znajdowała się po lewej stronie igły. Tak trzeba wykonać cały rząd nitek zasnutych. Poza tym nabrać w podobny sposób na igłę oczko znajdujące się na dole otworu W następnym rzędzie cerowanie będzie postępować od dołu do góry: na igłę nabierzemy oczko następnego rzędu, a potem będziemy chwytać nitki zasuwając igłą od góry w dół. Uważać też będziemy by nitka była stale po lewej stronie igły. Gdy ten rząd będzie wykonany, chwytamy u góry za oczko tkaniny i rozpoczynamy cerowanie trzeciego rzędu oczek w kierunku z góry na dół.



rys. 4.

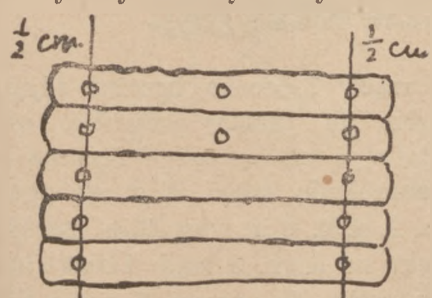
Tak postępujemy dokąt nie pokryjemy ściegami całego otworu. Cerowanie to łatwiej wykonać przy pomocy grzybka lub tekturki.

I. J.

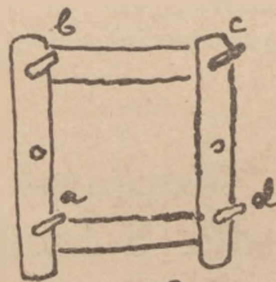
Nasze gospodarstwo.

Huśtawka.

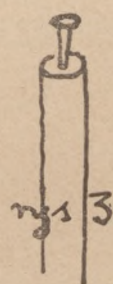
Może wypada z logicznego porządku rzeczy przy zakładaniu gospodarstwa robić coś innnego niż huśtawkę, lecz zanim przystąpimy do budowy domu, dobrze będzie, gdy dzieci nabiorą wprawy i doświadczenia w montowaniu kołeczków, a przy huśtawce mamy nowe kombinacje, jak cięcie skośne, co należy dokładnie wykonywać. Będziemy robić huśtawkę z kołeczków jednakowej grubości (około 6 mm.) w tym celu trzeba przygotować dwa duże kołeczki



rys 1



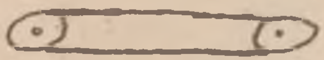
rys 2



rys 3

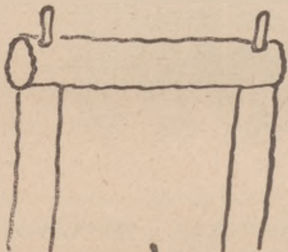
12 cm. długości, cztery 6 cm. dł., i pięć kołeczków przyciąć do 5 cm. i trzy do 3 cm. dł. na siedzenie. W kołeczkach 5 cm. zrobić gwoździkiem otwory rys 1. i z czterych z nich zmontować za pomocą zapałek ramkę rys. 2. Pozostałym kołezckiem

połączyć dwa 12 cm, dł. rys 4. przebijając je uprzednio na końcach gwożdziem rys 3, i umocować na ramce, jak wskażuje rys. huśtawki.

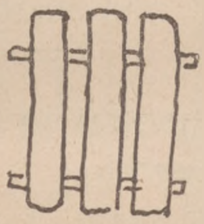


rys 5

Z kolei przyciąć skośnie na końcach cztery kołeczki 6 cm. dł. rys. 5. Przycinać powinno się na razie ostrożnie niewiele, żeby wystające od podstawy huśtawki zapałki a, b, c, d. na rys. 2. mogły jednocześnie zmonto wać ukośnie podpórki. Po dopaso waniu przebić w skośnie ściętych

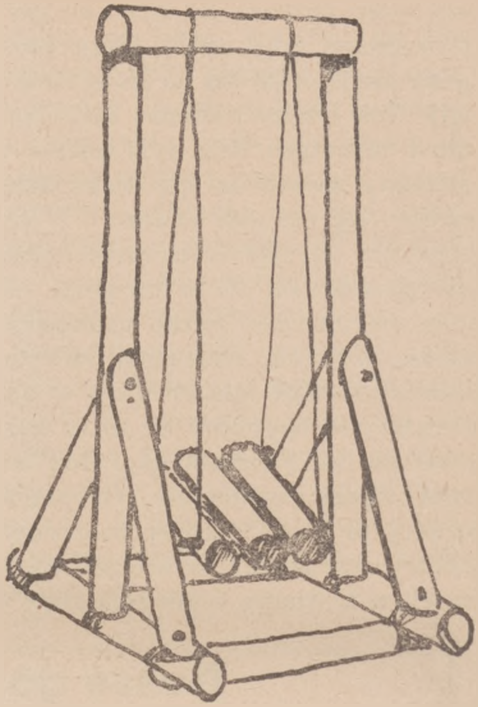


rys 4



rys b

kołeczkach dziurki, także na odpowiedniej wysokości w dużych kołkach



i zbić zapałkami Wystające zapałki obcinamy. Siedzenie z trzech kołeczków zbijamy w ten sam sposób zapałkami, zostawiając jednak wystające kawałeczki, za które na sznureczku czy nitce zawieszamy siedzenie.

A. Mularska.

Kapturek, szalik i mufka dla 5-letniej dziewczynki.

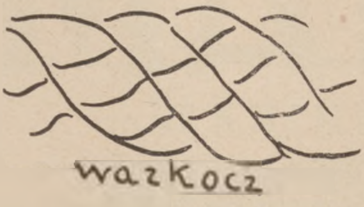
Wobec coraz to chłodniejszej pogody na czasie będzie opis, który poniżej podaję.

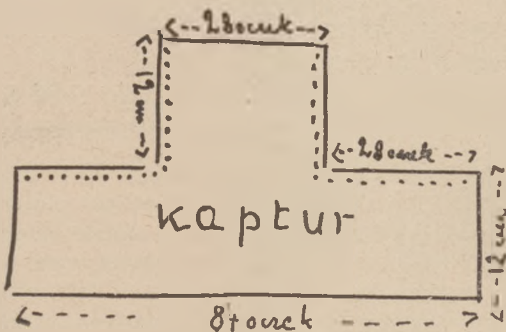
Materjał: 250 gr. wełny „Tęcza“ firmy „Trójkąt w kole“, 1 deka angory „Maszyce“. Druty N $2^1/_2$ "Emos“.

Ściegi: Ścieg francuski t. j. stale prawo, i ścieg „z poprzeczką“ czyli: 1 rząd, 1 oczko brzeżne żdjąć, 2 oczka na prawo przerobić, nitkę przełożyć na przód i 2 oczka bez przerobienia zdjąć. Wzór się powtarza 2, 4, 6, 8 i wszystkie parzyste rzędy na lewo. 3 rząd: 1 oczko brzeżne, nitka do przodu, 2 oczka zdjąć bez przerobienia, 2 oczka na prawo i td

Kapturek: Na druty 2½ nabieramy 83 oczek. Robimy prosty kawałek 12 cm wysoki. Potem z każdej strony gubimy 28 oczek. Środek (też 28 oczek) zostaje i spuszczamy go dopiero po dalszych 12 cm. Miejsca kropkowane na rysunku zeszywamy po odprasowaniu robótki. Tak jak



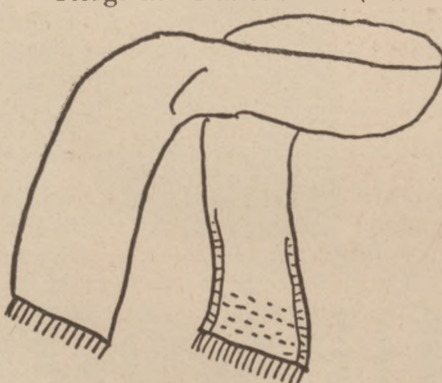




na modelu widzimy, pleciemy z angory warkocz i obszywamy nim brzeg. Wiążemy kapturek na rypsową wstążkę. Dobrze jest podszyć kaptur jedwabną podszewką.

Szaliczek: Zaczynamy na 56 oczek. Z każdej strony robimy 4 oczka ściegiem francuskim (stale prawo)







ażeby się brzeg nie zwijał. Resztę oczek robimy wzorem „z poprzeczką". Długość szalika wynosi 90 cm. Po odprasowaniu przyczepić frendzlę (szydełkiem) raz wiązać, 5 cm. długą i dosyć gęstą. Frendzlę nożyczkami zrównać.

Mufka: Praktyczna i ciepła. Też na drutach Nr. 2½, ilość oczek 48 robimy prosty kawałek 30 cm. długi. Potem robimy jeszcze 2 oddzielne paseczki, każdy 14 oczek szeroki, ściegiem francuskim. Przyszywamy je, jak to widać na rysunku. Mufeczkę zeszywamy, kładąc w środek warstwę watoliny i taką samą jedwabną podszewkę jak w kapturku.

KOMUNIKAT.

Stowarzyszenie Uczestników Walki o Szkołę Polską urządza dla rodziców i wychowawców cykl wykładów, związanych z wychowaniem dziecka od urodzenia do wieku szkolnego oraz szereg wycieczek do zakładów i instytucyj opieki nad dzieckiem.

Informacje i zapisy we wtorki i piątki w godz. 17—19 tel. 9-96-43.

Redakcja i Administracja: Litewska 16. Tel. 9-41-00. Konto P.K.O. 14.555
Prenumerata „MŁODEJ MATKI" płatna tylko z góry:
W kraju: rocznie zł. 10.—, półrocznie zł. 5.—, kwartalnie zł. 2.50.
Za granicą: rocznie zł. 15.—, półrocznie zł. 7.50.
Prenumeratę dwutygodnika „MŁODA MATKA" przyjmują wszystkie księgarnie, oraz urzędy pocztowe w kraju i za granicą.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Redaktorka L. Czechowska przyjmuje interesantów w środy od godz. 15½ do 16½.

Wydawca: Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem.

Redaktorzy: Dr. R. Barański i L. Czechowska.

Drukarnia M. Golaszewski i Syn, Warszawa, ul. Czerniakowska Nr. 131. Telefon Nr. 9-38-57.